



BANK DOBRYCH PRAKTYK

Marcin Czerwiński

**Cechy i kompetencje
dobrego nauczyciela**

**SZKOŁA PODSTAWOWA NR 34 IM. A. FREDRY W CZĘSTOCHOWIE
ZESPÓŁ SZKÓŁ NR 1 IM. J. KILIŃSKIEGO W KŁOBUCKU**

Częstochowa 2019

Marcin Czerwiński

Szkoła Podstawowa nr 34 im. A. Fredry w Częstochowie

Zespół Szkół nr 1 im. J. Kilińskiego w Kłobucku

Cechy i kompetencje dobrego nauczyciela

Rozważanie na temat dobrego nauczyciela ma charakter teoretyczny. Dotyczy pewnego ideału funkcjonującego w idealnym świecie, pośród idealnych ludzi. Tak nigdy nie będzie. Ale czyż nie jest pięknym pragnieniem ideału?

Świat lubi stawiać wymagania i określać normy, według których kogoś lub coś, nazywamy dobrym, odpowiednim lub wystarczającym. Świat szkoły nie jest w stanie uciec od narzucanej nam wszędzie normalizacji. Chcąc wystawić ocenę, odwołujemy się do kryteriów uprzednio ustalonych. Osiągając kolejny stopień awansu zawodowego, opieramy się na wymaganiach określonych ustawą. Organizując pracę placówki oświatowej lub choćby wycieczki, odwołujemy się do obowiązujących norm. Takie rozumienie dobrego nauczyciela umożliwia nam szybkie i sprawne stworzenie listy potrzebnych cech. Możemy zacząć układać listę wg alfabety, istoty przymiotów lub własnego *widzimi się*... Cechy wymienimy, listę zamkniemy i pracę uznamy za wykonaną. Na tym koniec. Na pewno? A może jednak zostanie uczucie niedosytu. Czy tylko o to chodzi? Czy tylko sztywne wypełnienie norm i wytycznych cechuje dobrego nauczyciela? Pomijając merytoryczną wiedzę na temat nauczanego przedmiotu, bo ta cecha i kompetencja jest tak oczywista, że chyba wstyd o niej pisać, spróbujmy zanurzyć się w oceanie pożądanych cech dobrego nauczyciela.

Nauczyciel to ktoś kto ma wykształcenie pedagogiczne. Pedagog – z języka greckiego – to dorosły prowadzący dziecko za rękę, przekazujący mu całość posiadanej wiedzy i postaw. Spójność kompetencji zawodowych, dydaktycznych i społecznych jest bardzo istotną cechą nauczyciela i wychowawcy. Jedność głoszonych prawd i świadectwa życia jest gwarancją

wiarygodności nauczyciela. Kłamstwo to rzecz dyskwalifikująca nauczyciela w oczach młodego człowieka. Prawdopodobność, zwłaszcza w przypadku własnej niewiedzy, nie ujmuje niczego w oczach wychowanków. Wręcz przeciwnie, buduje szacunek i pozytywną więź między nauczycielem i uczniem. Poczucie własnej wartości jest dla uczniów sygnałem, że ich nauczyciel może być ich mentorem i wzorem. Kolejna ważna kompetencja, w której tkwi poważne niebezpieczeństwo... Przechylenie na punkcie własnej osoby, obrażanie się na uczniów oraz własne rozdmuchane *ego* czynią z nauczyciela karykaturę człowieka, nie tylko pedagoga. Zasada złotego środka sprawdza się i w tym przypadku. Otwartość nauczyciela na nowe środki i metody, często bardzo nietypowe, cechuje pedagoga który chce być dobrym. Środki, metody i pomoce dydaktyczne powinny być zmieniane przez nauczyciela w sposób elastyczny. Każdy człowiek jest inny. Każda grupa – złożona przecież z niepowtarzalnych osób – jest inna. Środek skuteczny w jednej grupie może być bezużyteczny w innej. Nauczyciel, posługując się swoim doświadczeniem i roztropnością, musi umieć dobrać środki i metody w zależności od grupy, a nawet często modyfikować je w trakcie zajęć. Elastyczność – to słowo klucz omawianej kompetencji. Innym problemem jest stanowczość. W niektórych pedagogikach, jak np. u J. Korczaka, opisywana mianem łagodnej stanowczości. Stanowczość to nie okrucieństwo. To nie prymat kary nad miłosierdziem, ale rozsądna, adekwatna do sytuacji reakcja i konsekwencje, które określone zostały wcześniej lub logicznie wyniknęły z danej sytuacji. Taki nauczyciel nie zaburza poczucia sprawiedliwości, lecz buduje je i wzmacnia. Poczucie bezpieczeństwa wychowanków również wynika z łagodnej stanowczości opiekuna. Poważnym problemem jest również umiejętność dostrzegania, że grupa to tak naprawdę zbiór jednostek. Prowadzić grupę i nie stracić ani jednego z jej członków, to nie lada umiejętność. Indywidualizacja procesu dydaktycznego w klasach często 20–30-osobowych to wyzwanie dla nauczycieli mających *supermoc*... Dostrzeganie problemów, talentów i wybitnych predyspozycji jednostki podczas pracy z całą klasą, reagowanie na nie i wychodzenie im naprzeciw to kompetencja tyleż samo ważna co niestety rzadka. Cechą rzadką, a bardzo

potrzebną dobremu nauczycielowi jest umiejętność wczuwania się w sytuację ucznia. Nikt nie jest edukacyjnie i naukowo oddzielony od swoich przeżyć i emocji. Złe zachowanie, słabe wyniki to często efekt sytuacji domowej, rodzinnej lub emocjonalnej ucznia. Nauczyciel, który staje się mentorem i przyjacielem młodego człowieka nie może być po prostu *kumplem*. Przecież pełni znacznie ważniejszą rolę. Wnosi radość, ale nie pusty śmiech. Wnosi spokój, lecz nie rozleniwienie. Daje mądrość, a nie tylko wiedzę.

Dobry nauczyciel to człowiek cierpliwy i pokorny. Efektów swojej pracy może nigdy nie będzie mu dane zobaczyć. Uczniowie, wychowankowie odchodzą i żyją dalej swoim życiem, a nauczyciele często nie wiedzą czy w ogóle i kiedy ich starania przynoszą efekty. Pokora przed ogromem nieposiadanej przez nauczyciela wiedzy pomaga mu patrzeć na świat oczyma ucznia. Jednocześnie przekonany o słuszności swojego postępowania, widząc dobre jego efekty, konsekwentnie, cierpliwie, często wbrew innym, kontynuuje rozpoczęte dzieło. Taki nauczyciel ma szansę osiągnąć sukces mierzony nie własnym awansem lecz ukształtowaniem młodego, wartościowego i wrażliwego człowieka. Szukanie sukcesu wychowanków to kolejny element z listy kompetencji dobrego nauczyciela. Wielkość nauczyciela mierzy się wielkością jego uczniów. Kreowanie się na nieomylnego prowadzi do ośmieszenia się oraz utraty szacunku i wiarygodności. Pochylenie się nad niedoskonałością ucznia pomoże i jemu i nauczycielowi. Gdyby uczniowie nigdy nie stawali się lepsi od swoich nauczycieli, świat nigdy nie osiągnąłby żadnego postępu... Jednak, aby uczniowie mogli być lepsi od swoich nauczycieli, trzeba im pokazywać ich błędy, niedociągnięcia i braki. Trzeba to jednak robić w taki sposób, aby ich nie zrazić, nie zniechęcić lecz pokazać, że to co dobre jest w ich zasięgu, przy włożeniu odpowiedniej ilości pracy. Wielkość nauczyciela ukazuje się wtedy, gdy jego wychowanek wie, że jest potrzebny ze swoimi umiejętnościami, zdolnościami i ułomnościami. Dobry nauczyciel odnajduje się w różnorodnych rolach, w które przychodzi mu się wcielać. Raz musi być sprawiedliwym sędzią. Innym razem troskliwym opiekunem. Kiedy indziej powiernikiem tajemnic. Każda z tych sytuacji może spowodować jego rozwój i wzrost

w oczach wychowanków lub jego porażkę. Dobry nauczyciel to nie ten, który się nie myli, lecz ten który z błędów i pomyłek wyciąga wnioski na przyszłość.

Kto więc jest dobrym nauczycielem? Dobry nauczyciel to ten, który szuka drogi do każdego swojego ucznia. To ten, który w swym powołaniu widzi cel i misję. To taki człowiek, który całą swoją osobowością wychowuje, kształci i pociąga wzwyż. Kiedy ktoś staje się dobrym nauczycielem? Już w momencie gdy robi wszystko, by nim być. Błędy są nieuniknione, lecz sukcesy przychodzi tylko wtedy, gdy się próbuje. Kiedy ktoś przestaje być dobrym nauczycielem? Gdy uważa, że już nim został...

Marcin Czerwiński